

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2022r.

Sąd Okręgowy wS. III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>sędzia Danuta Poniatowska</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Marta Majewska-Wronowska</b>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 grudnia 2022r. w S.

sprawy **K. M.**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie ustania ubezpieczenia społecznego rolników i o wysokość świadczenia

w związku z odwołaniem K. M.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 20 czerwca 2022 r. znak (...)

i z dnia 26 lipca 2022 r. znak (...)

**1. odrzuca odwołanie od decyzji z 20 czerwca 2022r.;**

**2. zmienia zaskarżoną decyzję z 26 lipca 2022r. i ustala, że K. M. przysługiwało w okresie od 1 października 2020r. do 31 maja 2022r. świadczenie w pełnej wysokości i w związku z tym nie pobrała nienależnie świadczenia emerytalnego za ten okres.**

## UZASADNIENIE

Decyzją z 20.06.2022 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. j. Dz.U. z 2022 r. poz. 933 ze zm.) stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno-rentowego F. M. od 23.09.2020 r. Ponadto stwierdził ustanie obowiązku opłacania składek. Następnie na wniosek F. M. z 1.06.2022 r. decyzją z 13.07.2022 r. przyznał mu prawo do emerytury rolniczej od 1.06.2022 r.

Decyzją z 26.07.2022 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. j. Dz.U. z 2022 r. poz. 933 ze zm.) ustalił nadpłatę od 1.10.2020 r. części uzupełniającej świadczenia K. M. z powodu wyłączenia z ubezpieczenia społecznego rolników jej męża - F. M. – od 1.10.2020 r. do 31.05.2022 r. Ponadto uznał, że świadczenie pobrane w okresie od 1.10.2020 r. do 31.05.2022 r.

było nienależne, wypłacono je w kwocie (...) zł, a K. M. zobowiązana jest zwrócić kwotę (...) zł (należność pomniejszono o nadpłacone składki), która będzie potrącana w ratach poczynając od 1.08.2022 r.

K. M. wniosła odwołanie od decyzji z 20.06.2022 r., stwierdzającej ustanie ubezpieczenia społecznego rolników F. M. od 23.09.2020 r. oraz od decyzji z 26.07.2022 r. ustalającej nadpłatę od 1.10.2020 r. części uzupełniającej świadczenia K. M. z powodu wyłączenia z ubezpieczenia społecznego rolników jej męża - F. M. – od 1.10.2020 r. do 31.05.2022 r., uznania, że świadczenie pobrane w okresie od 1.10.2020 r. do 31.05.2022 r. było nienależne i zobowiązania do jego zwrotu.

Co do pierwszej z zaskarżonych decyzji, wносиła o przywrócenie terminu do jej zaskarżenia i uznanie, że błędnie stwierdzono ustanie ubezpieczenia społecznego rolników F. M.. Co do drugiej decyzji, wносиła o ustalenie, że nie jest zobowiązana do zwrotu pobranego świadczenia.

Organ rentowy wniósł o odrzucenie odwołania od decyzji z 20.06.2022 r., wskazując na przekroczenie terminu do jego wniesienia, a w przypadku przywrócenia terminu, o oddalenie odwołania oraz o oddalenie odwołania od drugiej z zaskarżonych decyzji. Podtrzymał podstawy wskazane w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

Małżonkowie K. M. (ur. (...)) i F. M. (ur. (...)) są współwłaścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni (...) ha ponadto użytkują gospodarstwo rolne o powierzchni ok.(...) ha (nieuregulowana własność gospodarstwa rodziców F. M.). Decyzją z 14.10.1999 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przyznał K. M. prawo do emerytury rolniczej od 25.02.2013 r.

Decyzją z 23.10.2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał K. M. emeryturę. Świadczenia wypłacano w zbiegu.

F. M. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy. To ubezpieczenie ustało z mocy prawa od 1.10.2020 r. w związku z przyznaniem mu emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Po ujawnieniu tej okoliczności, decyzją z 20.06.2022 r. stwierdzono ustanie ubezpieczenia społecznego rolników - F. M., co stanowiło podstawę wstrzymania wypłaty części uzupełniającej renty K. M. od 1.10.2020 r. do 31.05.2022 r. (zaskarżone decyzje).

Decyzją z 13.07.2022 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przyznał F. M. prawo do emerytury rolniczej od 1.06.2022 r.

K. M. ograniczyła prace w gospodarstwie rolnym od czasu przejścia na emeryturę, a od 2019 r., kiedy przeszła operację ginekologiczną, nie wykonuje żadnych prac w gospodarstwie rolnym. Zmuszona była też ograniczyć pracę w gospodarstwie domowym, w związku z przebytą operacją. W cięższych pracach domowych pomagają jej synowie R. M. i S. M., którzy zamieszkują wspólnie z rodzicami i wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe.

Pracą w gospodarstwie rolnym, do czasu przyznania mu emerytury, zajmował się wyłącznie F. M., sam wykonywał prace w polu i w oborze, sam też podejmował decyzje co do sposobu prowadzenia gospodarstwa rolnego. W pracach fizycznych pomagali mu synowie, którzy wprawdzie są zatrudnieni poza rolnictwem, ale z racji wspólnego zamieszkiwania pomagali przy cięższych pracach i ich spiętrzeniu w gospodarstwie. Gospodarstwo w ostatnich latach nastawione było na produkcję zwierzęcą, hodowano bydło opasowe, produkcja roślinna była z tym związana. Praca wiązała się z przygotowaniem paszy dla bydła i jego karmieniem, polegała głównie na obsłudze maszyn. Aktualnie małżonkowie M. nie prowadzą działalności rolniczej. Mają tylko ogródek warzywny i kilka kur.

Ustalenia powyższe dokonane w oparciu o zeznania świadków R. M. i S. M. oraz wyjaśnienia K. M. pozwalają na przyjęcie, że K. M. w okresie kiedy wyłączono jej męża z ubezpieczenia społecznego rolników nie prowadziła gospodarstwa rolnego. Wykonywanie lżejszych, podstawowych prac we wspólnym gospodarstwie domowym nie

można zakwalifikować jako faktyczne prowadzenie gospodarstwa rolnego. Tym samym brak było podstaw do zawieszenia jej wypłaty części uzupełniającej świadczenia i żądania zwrotu wypłaconej części emerytury.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z treścią art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c., odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Zaś w myśl art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c., Sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Z powyższych uregulowań wynika wprost, iż do przywrócenia terminu niezbędne jest spełnienie kumulatywnie obu warunków: przekroczenie terminu nie może być nadmierne, a przyczyna tego musi być niezależna od odwołującego się. Co za tym idzie uznanie, że zachodzi tylko jeden z nich skutkuje odrzuceniem odwołania na podstawie przywołanych przepisów.

W przedmiotowej sprawie – odnośnie decyzji z 20.06.2022 r. - nie można przyjąć, że przekroczenie przez K. M. terminu do wniesienia odwołania nie było nadmierne ani, że nastąpiło ono z przyczyn niezależnych od ubezpieczonej. Zaskarżona decyzja organu rentowego z 20.06.2022 r. zawierała pouczenie o prawie i sposobie złożenia od niej odwołania. Wskazano w niej, że o ile ubezpieczeni nie zgadzają się z decyzją Prezesa KRUS, winni w terminie miesiąca od jej doręczenia złożyć odwołanie do właściwego Sądu Okręgowego za pośrednictwem organu rentowego. Odwołująca się zbagatelizowała tę decyzję, a z trybu odwoławczego skorzystała dopiero po wydaniu kolejnej decyzji, niekorzystnej dla niej, a będącej skutkiem pierwszej decyzji z 20.06.2020 r. Decyzję otrzymała 22.06.2022 r., a odwołanie od niej złożyła dopiero w 24.08.2022 r., a zatem z przekroczeniem terminu. Przy czym odwołująca nie wskazała żadnych obiektywnych przyczyn, które uzasadniałyby takie opóźnienie. Wskazywała, że mąż zapomniał o tej decyzji.

W tej sytuacji, mając powyższe na uwadze należało na podstawie art. 477<sup>9</sup> § 1 i 3 k.p.c. odrzucić odwołanie od zaskarżonej decyzji z 20.06.2022 r. (pkt 1. sentencji wyroku).

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. j. Dz.U. z 2022 r. poz. 933 ze zm.) wypłata renty rolniczej ulega całkowitemu lub częściowemu zawieszeniu, jeżeli rencista prowadzi działalność rolniczą. W myśl ust. 4 wymienionego przepisu, uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego. Wskazać jednak należy, iż o dopuszczalności zawieszenia wypłaty emerytury lub renty rolniczej decyduje jedynie przesłanka faktycznego prowadzenia działalności rolniczej, nie zaś posiadanie gospodarstwa rolnego. Przepis art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników uznaje dopuszczalność zawieszania wypłaty świadczenia jedynie w sytuacji prowadzenia przez świadczeniobiorcę działalności rolniczej.

Działalność rolnicza jest pojęciem prawnym, zdefiniowanym w art. 6 pkt 3 ustawy i oznacza działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Ustawodawca w art. 28 ust. 4 ustawy wprowadził domniemanie, że uprawniony do świadczeń nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli on lub jego małżonek są właścicielami gospodarstwa rolnego lub prowadzą działalność specjalnej produkcji rolnej. Domniemanie to kreuje fikcję prawną wynikającą z władztwa nad gospodarstwem rolnym, ale - jak każde domniemanie - może być obalone.

Zgodnie z art. 28 ust. 11 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w przypadku, gdy rencista lub emeryt uprawniony do emerytury z art. 19 ust. 1 ustawy prowadzi działalność rolniczą z małżonkiem podlegającym ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy, wypłata nie ulega zawieszeniu. Umiejscowienie ust. 11 zmusza do spostrzeżenia, że jego wykładnia jest zdeterminowana całością przepisu. Stosowanie tej normy jest bezprzedmiotowe w sytuacji, gdy rolnik (małżonek rolnika) nie spełnia przesłanek określonych w art. 28 ust. 1 i 3 ustawy. Dyspozycja przepisu art. 28 ust. 11 składa się z dwóch elementów. Po pierwsze, jego adresatem jest rencista lub emeryt, ale tylko taki, który prowadzi działalność rolniczą. Po drugie, ustawodawca wymaga, aby małżonek

rolnika podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy. Przesłanki warunkujące powstanie skutku (wyplata nie ulega zawieszeniu) pozostają względem siebie w koniunkcji. Przepis art. 28 ust. 11 koreluje z art. 28 ust. 1-7 tej ustawy. Relacja ta polega na tym, że ziszczenie się warunków określonych w omawianym przepisie niweczy możliwość zawieszenia części uzupełniającej, mimo spełnienia się warunków przewidzianych w ust. 5-7 art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Znaczy to tyle, że przepis ten nie jest samoistną podstawą do wstrzymania wypłaty części uzupełniającej. Jego rola jest inna, polega na korygowaniu instytucji zawieszenia wypłaty części uzupełniającej. Wspólnym mianownikiem całej konstrukcji zawartej w przepisie art. 28 jest jednak prowadzenie przez świadczeniobiorcę działalności rolniczej. Expressis verbis wynika to również z treści przepisu art. 28 ust. 11 cyt. ustawy.

Funkcją częściowego lub całkowitego zawieszenia wypłaty emerytury lub renty jest prowadzenie przez osobę uprawnioną działalności rolniczej. W tym miejscu należy odwołać się do interpretacji art. 28 stawy dokonanej w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/05 (publ. Legalis nr 62932). Sąd Najwyższy w uchwale tej uznał, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że współcześnie rolnik uzyskuje prawo do świadczeń bez konieczności wyzbycia się gospodarstwa rolnego. Z kolei definicja gospodarstwa rolnego nie zawiera żadnego elementu rzeczowego, a określenie rolnika ogranicza się wyłącznie do opisu wykonywanej działalności. Nadto Sąd Najwyższy wskazał, że skoro rolnik uzyskuje prawo do świadczeń nie dlatego, że wyzbył się własności lub posiadania gospodarstwa, lecz dlatego, że z powodu wieku lub stanu zdrowia utracił zdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, czyli możliwość jego prowadzenia, to wypłata świadczeń rolniczych może kolidować wyłącznie z utrzymywaniem się statusu ubezpieczonego rolnika, wynikającego z prowadzenia przez niego gospodarstwa. Sąd Najwyższy dalej wywiódł, że porównanie ust. 1 i 4 art. 28 nie może polegać na zestawianiu pojęcia "prowadzenie (kontynuowanie) działalności zarobkowej" z pojęciem "własności lub posiadania gruntu", gdyż są to pojęcia nieprzystawalne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2001 r., III ZP 11/01, OSNAPiUS 2002, Nr 1, poz. 18). Wykładnia ta odnosi się również do przepisu art. 28 ust. 6 tej ustawy. Wskazano w nim wyraźnie, że dotyczy on wyłącznie rencistów, którzy prowadzą działalność rolniczą. Przesłanka ta jest punktem wyjścia do zawieszeniu wypłaty części uzupełniającej. Dopiero wtórnie znaczenie ma, czy małżonek rolnika podlega ubezpieczeniu społecznemu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w B.z 25.03.2014 r. III AUa 1476/13, publ. Legalis nr 993682).

Dodatkowo należy przytoczyć w tym miejscu tezę wyroku Sądu Apelacyjnego w L.z 25.04.2013 r. sygn. akt III AUa 202/13 (publ. Legalis nr 1025191), zgodnie z którą „nie może być uznane za prowadzenie działalności rolniczej wykonywanie pracy tylko w gospodarstwie domowym i korzystanie z przychodów uzyskiwanych przez męża z działalności rolniczej”. K. M. nie tylko nie prowadziła działalności rolniczej, stan jej zdrowia po operacji w 2019 r. nie pozwalał na wykonywanie cięższych prac w gospodarstwie domowym. Jej rodzina (ona i mąż) korzystała jedynie z przychodów z działalności rolniczej prowadzonej przez męża, z tym że dzieliła się tymi przychodami z rodziną w szerokim pojęciu (synami), która wspomagała ich w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

W rozpoznawanej sprawie odwołująca się K. M. z całą pewnością faktycznie nie prowadziła działalności rolniczej na posiadanych gruntach, również w rozumieniu zarządu i organizacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2011 r., III UK 81/10).

Z powyższych względów Sąd orzekł, jak w sentencji (pkt 2.), na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c.